

## Recenzje

### Holistyczna psychologia Junga<sup>1</sup>

Zenon Waldemar Dudek:

„Podstawy psychologii Junga.

Od psychologii głębi do psychologii integralnej”

Warszawa: Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, ss. 347

Twórczość Carla G. Junga wywarła wielki wpływ na wiele dziedzin wiedzy, głównie na teorię kultury, psychoanalizę i psychologię osobowości. Myśli Junga są nadal ważne i żywe, ale wymagają stałego reinterpretowania. Z tego względu za cenną należy uznać nową książkę Zenona W. Dudka pt. *Podstawy psychologii Junga*, w której autor przedstawił główne idee tego myśliciela i współtwórcy psychoanalizy, poddając je konfrontacji z literaturą przedmiotu i niektórymi danymi z psychiatrycznych obserwacji. W dwunastu rozdziałach tej publikacji znajdujemy obszernie rozważania, w toku których szczegółowo są przedstawione i zinterpretowane koncepcje Junga. Główną linię wywodu uzupełniają wartościowe komentarze i wskazania dotyczące literatury przedmiotu. Autor książki bierze również pod uwagę to, że Jung nie miał szczęścia u niektórych naszych tłumaczy, dlatego zamieścił w aneksie niezbędne objaśnienia i korekty do błędnych przekładów tekstów. A błędów w przekładach jest wiele, należy więc piętnować niefrasobliwość tłumaczy.

Twórczość Junga można oceniać na różne sposoby: w stylu bezkrytycznej afirmacji „na kolanach” lub w stylu całkowitej dyskredytacji. Niestety w literaturze przedmiotu dominuje styl afirmacyjny. Według mnie Jung jest jednym z nielicznych twórców holistycznej koncepcji psychiki. W ramach tej koncepcji podjął on próbę wykazania rozległych związków *psyche* z filogenezą, kulturą i religią oraz z procesami autokreacji zachodzącymi w toku rozwoju osobowości. Człowiek w teorii Junga jest z jednej strony silnie zakorzeniony w swojej odległej, gatunkowej (kolektywnej) przeszłości, a jednocześnie – z drugiej strony – dzięki procesom indywidualności wkracza na drogę odkrywania i rozwoju tkwiącej w nim pełni (totalności psychicznej). Można więc twierdzić, że w ramach teorii Junga procesy emergencji i autokreacji mają wiodący charakter. Jednakże obydwie te procesy nie zaczynają się od psychologicznego „zera”, lecz od struktur archetypowych, o których (dzisiaj) dowiadujemy się coraz więcej od neurobiologów i psychologów ewolucyjnych.

Jak można określić istotę stylu myślenia Junga w możliwie zwięzły sposób? Jest to przede wszystkim styl holistyczny i antyredukcjonistyczny, respektujący złożoność psychiki w kilku perspektywach – filogenetycznej i ontogenetycznej, świadomej i nieświadomej, energetycznej i informacyjnej, biologicznej i kulturowo-symbolicznej. Ścisłe biorąc, Jung nie daje holistycznego rozwiązania, bo kto je może dać (?), lecz bez wątplenia wyznacza holistyczną perspektywę myślenia o psychice. Jak już podkreśliłem, styl myślenia Junga uwzględnia mechanizmy emergencji i autokreacji, rolę procesów symbolicznych oraz wpływ różnic indywidualnych uwarunkowanych dystrybucją energii (tj. różnicami w wymiarze ekstrawersja–introwersja). Również pojęcie świadomości jest analizowane przez Junga w nowatorski sposób, gdyż zakłada on, że świadomość nie jest „neutralnym” procesorem. W ramach całościowego spojrzenia na świadomość Jung bierze więc pod uwagę strukturę czterech podstawowych funkcji (percepcja *versus* intuicja; myślenie *versus* uczucie). Kombinacja tych funkcji, warunkująca typ umysłowości, wyznacza zarazem poznawczy filtr świadomości.

Autor komentowanej książki dużo miejsca poświęca roli poglądów Junga w kwestii patogenezy. Podkreśla, że analiza dokonana przez Junga dostarcza całościowego wglądu zarówno w procesy samoorganizacji, jak i w procesy warunkujące rozpad (patogenezę) osobowości. Pierwszy z tych procesów charakteryzuje teoria indywidualności jako wylaniania się osobowości i dążenia do rozwojowej pełni (totalności psychicznej). Podstawowe formy rozpadu i patogenezy osobowości są w ramach koncepcji Junga opisywane poprzez mechanizmy tzw. inflacji osobowości i powstawania zaburzeń w strukturze myślenia symbolicznego. Jungowi zawdzięczamy jedną z pierwszych prób opisu schizofrenii w tym nowym języku.

W każdym z wymienionych zakresów twórczości naukowej Junga możemy dzisiaj odkrywać wiele nowych możliwości, interpretując je krytycznie w kontekście współczesnej wiedzy psychologicznej. Najważniejsze jest wszakże to, że psychologia uprawiana w sposób fragmentaryczny może w przyszłości osiągnąć wyższy poziom integracji i zyskać kontury nowej całości, gdy skorzysta się z niektórych ram koncepcyjnych stworzonych kiedyś przez Junga. Możliwości tego rodzaju są dostrzegane przez neurobiologów (por. Joseph, 1992), badaczy emocji i świadomości (por. Damasio, 2000) oraz w ramach prób integrowania wiedzy o temperamentach z danymi o osobowości i inteligencji (por. Robinson, 1996).

Holistyczny styl myślenia Junga wykazuje jeszcze jedną ciekawą cechę, gdy bierzemy pod uwagę kierunek konstruowania teorii. Koncepcjom holistycznym słusznie zarzuca się ogólnikowość, ponieważ są tworzone najczęściej w kierunku góra-dół, bez należytego powiązania ogólnych ram teorii z konkretnymi procesami i ich empirycznymi wskaźnikami (por. Popper, 1984). Jung nie tylko nakreśliła w swoich rozważaniach różnorodne odniesienia i ogólne ramy teoretyczne, lecz jednocześnie niektóre z nich wypełnia treścią empirycznych zależności i prawidłowości. Wielokrotnie podkreślał on, nawet nieco przesadnie, że jest „empirykiem”. Dla współczesnych badaczy i zwolenników idei Junga oznacza to konieczność krytycznej analizy i poszukiwania nowych rozwiązań oraz metod diagnozy (operacjonalizacji empirycznych).

Dobrego przykładu konkretyzowania przez Junga idei ogólnych dostarczają takie koncepcje, jak teoria struktury i dynamiki czterech funkcji świadomości lub teoria kompleksów psychicznych. Teorie te można rozpatrywać w wąskiej skali jako wyjaśniające mechanizmy świadomości i doświadczenia osobistego, lecz jednocześnie są one istotnymi składnikami opisu podstaw struktury osobowości (typy psychologiczne) i przebiegu jej rozwoju jako procesu indywidualności. Nawet najbardziej

<sup>1</sup> Niniejsza recenzja jest poprawioną wersją Wstępu do książki Z. W. Dudka.

## RECENZJE

dyskusyjna teoria Junga, tj. koncepcja archetypów, ma ścisły związek z dynamiką rozpatrywaną w wymiarze świadomość–nieświadomość, gdy bierzemy pod uwagę problem istnienia tzw. cienia i mechanizmów wpływu cienia na zachowanie, kompleksy doświadczenia spajające emocje z poznaniem, treści marzeń sennych i formy manifestowania się persony. Kiedyś za „mętną” koncepcję archetypów odsądzano Junga od czci i wiary, dzisiaj, w epoce szybkiego rozwoju wiedzy o ewolucyjnych korzeniach zachowania, nie ma wątpliwości, że wiele wzorców ewolucyjnych traktuje się bardzo poważnie i uważnie. Nawet badacze, którzy nie korzystają z teorii archetypów Junga (np. socjobiologowie), *de facto* myślą w analogicznych kategoriach (por. Wilson, 1988). Tendencja ta nie jest zaskakująca, gdy weźmie się pod uwagę głębszy rodowód i sens pojęcia archetypu (por. Pajor, 1992).

Wspomniałem już, że Jung – będąc myślicielem dalekim od redukcjonizmu – rozpatrywał psychikę jako bardzo złożony system. Nie sądził, że psychikę człowieka można opisywać i wyjaśniać za pośrednictwem kilku prostych praw. Bez wątpienia więc Jung był pierwszym myślicielem przypisującym wielu mechanizmom psychicznym proces emergencji, czyli wyłaniania się nowych cech i możliwości w toku rozwoju, jako następstwa istnienia systemu złożonego. W gruncie rzeczy cały system teoretyczny Junga jest podporządkowany koncepcji emergencji, na co dotychczas nie zwrócono uwagi. Nawiązując do współczesnych teorii złożoności i deterministycznego chaosu możemy twierdzić, że Jung myślał o regulacji psychicznej w kategoriach bliskich współczesnym pojęciom złożoności, samoorganizacji i emergencji. Niektórzy współcześni psychologowie analizujący rozwój psychiczny dostrzegają znaczenie mechanizmu emergencji w toku rozwoju (por. Bütz, 1995; Koziol, 2001). Uważam, że przez pryzmat pojęcia emergencji i prób jego współczesnego opisu możemy zupełnie inaczej oceniać dorobek Junga. Mgławicowe niegdyś rozważania o „wyłanianiu się” i ukrytych możliwościach rozwojowych nabierają dzisiaj zupełnie innego znaczenia.

Zachęcając Czytelników do lektury interesującej i ważnej książki dra Zenona Dudka chciałem podkreślić, że jest to praca doniosła w odkrywaniu kompleksowości myśli Junga. A z odkrywaniem i rozwijaniem myśli Junga było – i jest – bardzo różnie. Trzeba bowiem pamiętać, że Junga znamionował introwertywny styl myślenia; był on prawdziwym wulkanem idei, nie zawsze dbającym o systematyzowanie swoich wywodów. W jego myśleniu niewątpliwie też dominowała intuicja, skorelowana – jak wiemy – z myśleniem ukierunkowanym na problemy globalne, rozpatrywane wielostronnie w formie bliższej całościowej impresji niż systematycznej, logicznej, drobiazgowej analizy. W gruncie rzeczy do dzisiaj nie ma pracy, która zawieralaby w miarę kompletną rekonstrukcję dorobku Junga w postaci zwartego systemu twierdzeń o strukturze psychiki i mechanizmach jej regulacji. Bardzo potrzebne są więc książki takie, jak *Podstawy psychologii Junga*, które przedstawiają główne koncepcje Junga w uporządkowanej formie, definiują zasadnicze pojęcia i podają zasady ich współczesnej interpretacji. Wartość tej książki tkwi nie tylko w zwięzłym przedstawieniu poglądów Junga na strukturę i funkcjonowanie psychiki, ale także w rozwinięciu niektórych zasad interpretacji w kontekście współczesnej psychologii klinicznej i psychiatrii. Treść książki jest umieszczona w ciekawych, heurystycznie płodnych ramach porządkujących. Najpierw zgłębiamy poglądy Junga-psychologa w węższej perspektywie dróg terapii i koncepcji istotnych w rozumieniu jednostkowego ludzkiego rozwoju. Na końcu książki poznajemy Junga-antropologa, a więc myśliciela analizującego *homo symbolicus* oraz jego rozliczne manifestacje w szerokiej, transkulturowej skali.

Teorie nie analizowane krytycznie i nie konfrontowane z aktualnym stanem wiedzy stają się martwe. Jung (1996, s. 100) w liście do van der Hoopa przestrzegał przed dogmatycznym rozumieniem swoich teorii: „Mogę mieć tylko nadzieję i życzyć sobie, by nikt nie stał się „jungistą”. Przecież nie reprezentuję żadnej doktryny – jedynie opisuję fakty, proponuję pewne ujęcia, które uważam za godne tego, aby je poddać pod dyskusję...”. Nie głoszę gotowej, skończonej doktryny, odrzucam «ślepych zwolenników»” (podkr. CSN).

Oczywiste jest, nawet bez uwzględnienia tej opinii Junga, że teorie naukowe wymagają nieustannej analizy krytycznej i empirycznej weryfikacji. Dlatego współczesne prace, nawiązujące do myśli klasycznej, mają wartość tylko wtedy, gdy dostarczają takiej analizy oraz nowych danych empirycznych, pochodzących z obserwacji klinicznych i badań eksperymentalnych. A w obu tych zakresach był Jung wielkim pionierem. Zawdzięczamy mu zarówno analizę schizofrenii pod kątem roli procesów autokreowania symboli, jak i wnikliwe wnioskowanie o strukturze kompleksów na podstawie pomiaru czasu ujawniania treści skojarzeń i towarzyszących im emocji. Jung pierwszy wpadł na oryginalny pomysł (por. Jung, 1919), aby wskaźniki reakcji skórnogalwanicznej (elektrycznego oporu skóry) i dynamiki oddechu wykorzystywać do pomiaru emocji w kontekście analizy treści celowo wywoływanych skojarzeń (por. Woodworth, Schlosberg, 1963). Ten bardzo praktyczny wniosek spowodował, że Jung towarzyszył Zygmunutowi Freudowi w pierwszej podróży do USA.

Współczesny czytelnik, interesujący się teoriami Junga, może stawiać wiele różnych pytań dotyczących nie tylko znaczenia tych teorii, ale przede wszystkim stopnia ich empirycznej weryfikacji. Niektóre koncepcje Junga, jak np. koncepcja typów, od dawna mają szerokie wsparcie w empirii (por. Nosal, 2002). Z pewnością odnosi się to również do wymiaru ekstrawersja–introwersja jako zasadniczego w strukturze osobowości (por. Pervin, 2002; Strelau, 2002). Ważne koncepcje Junga związane z mechanizmami persony i cienia również uzyskały szerszy zakres empirycznego potwierdzenia w ramach wiedzy o działaniu mechanizmów obronnych i wiedzy o strategiach maskowania się „ja”. Wielu autorów, przedstawicieli obu tych nurtów, nie zawsze należycie docenia to, że podąża solidnym tropem wytyczonym kiedyś przez Junga.

Inne koncepcje Junga czekają dopiero na szerszy program badań empirycznych, poprzedzony krytyczną rekonstrukcją podstawowych twierdzeń i próbami odniesienia ich do zależności i wskaźników empirycznych. Do koncepcji takich zaliczyć można np. teorię o związku ekstrawersji–introwersji z czterema podstawowymi funkcjami psychicznymi, tj. percepcją, intuicją, myśleniem i uczuciami. Podejmując własne badania nad określeniem tych funkcji (por. Nosal, 1992), wyraziłem kiedyś pogląd, że rozwój psychologii osobowości poszedłby w zupełnie innym kierunku, gdyby dostatecznie wcześniej wzięto pod uwagę stanowisko Junga dotyczące bazy struktury świadomości. Trzeba przy tym podkreślić, że to stanowisko – podobnie jak teoria kompleksów – implikuje ścisły związek emocji i poznania. Nie ulega więc wątpliwości, że stworzona przez Junga teoria kompleksów wyprzedziła takie znane koncepcje, jak teoria konstruktów psychologicznych (G. Kelly, 1955) czy teoria skryptów (R. Abelson, 1981).

Zenon W. Dudek, psychiatra i psychoterapeuta, od ponad piętnastu lat krzewi i rozwija koncepcje twórcy psychologii analitycznej. Jest autorem kilku znanych książek z tego zakresu. Dzięki jego ważnej inicjatywie edytorskiej od 1991 roku

## RECENZJE

ukazało się już 25 tomów czasopisma „ALBO albo”, znakomicie upowszechniającego psychologię Junga w szerokich kręgach. Zachęcając do lektury *Podstaw psychologii* nie mam wątpliwości, że otrzymujemy książkę, która doskonale przyczyni się do porządkowania i odkrywania bogactwa myśli Junga.

## BIBLIOGRAFIA

- Abelson, R. P. (1981). Psychological status of the script concept. *American Psychologist*, 36, 715-719.
- Bütz, M. (1995). Emergence in neurological positivism and the algorithm of number in analytical psychology. W: R. Robertson, A. Combs (red.), *Chaos theory in psychology and life sciences* (s. 331-344). Mahwah: Lawrence Erlbaum.
- Damasio, A. (2000). *Tajemnica świadomości*. Poznań: Rebis.
- Joseph, R. (1992). *The right brain and the unconscious*. London: Plenum Press.
- Jung, C. G. (1996). *O istocie psychiczności. Listy 1906–1961*. Warszawa: Wrota.
- Jung, C. G. (1919). *Studies in word – association test*. New York: Moffat.
- Kelly, G. (1955). *The psychology of personal constructs*. New York: Norton.
- Kozielecki, J. (2001). *Psychotransgresjonizm: nowy kierunek psychologii*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Nosal, C. S. (1992). *Diagnoza typów umysłu: rozwinięcie i zastosowanie teorii Junga*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Nosal, C. S. (2002). Czas i typy psychologiczne – próba retrospekcji. W: K. Maurin, A. Motycka (red.), *Fenomen Junga: dzieło, inspiracje, współczesność* (s. 116-124). Warszawa: Eneteia.
- Pajor, K. (1992). *Rola archetypu w analitycznej psychologii C. G. Junga*. Poznań: Papieski Wydział Teologiczny.
- Pervin, L. (2002). *Psychologia osobowości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Popper, K. (1984). *Nęcza historyzmu*. Warszawa: Krag.
- Robinson, D. (1996). *Brain, mind, and behavior: A new perspective on human nature*. Westport: Praeger.
- Strelau, J. (2002). *Psychologia temperamentu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wilson, E. (1988). *O naturze ludzkiej*. Warszawa: PIW.
- Woodworth, R. S., Schlosberg, H. (1963). *Psychologia eksperymentalna* (t. 1). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Czesław S. Nosal  
Instytut Organizacji i Zarządzania  
Zakład Psychologii Zarządzania, Politechnika Wroclawska